

Wisława Szymborska: Umrzeć - tego nie robi się kotu

Data publikacji: 1.02.2012 22:55

"Umrzeć ? tego nie robi się kotu/ Bo co ma począć kot/ w pustym mieszkaniu" ? pisała w jednym ze swoich wierszy Wisława Szymborska. Dziś z Krakowa przyszła do nas smutna wiadomość o śmierci poetki. A ponad rok temu Wisława Szymborska bawiła nas swoim niezwykłym poczuciem humoru podczas jednego ze spotkań 12. Kina Na Granicy.

□

To była niezwykła osoba. Szalenie utalentowana, skromna i obdarzona niezwykłym poczuciem humoru. Nie lubiła dziennikarzy i publicznych występów. Chętnie odwiedzała Beskidy. Taki jej obraz wyłania się choćby z opublikowanej niedawno książki jej przyjaciela i wydawcy Jerzego Illga zatytułowanej „Mój Znak”.

Mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego mieli okazję uczestniczyć w niezwykłym spotkaniu z udziałem Wisławy Szymborskiej. W Teatrze im. Adama Mickiewicza w maju 2010 roku popularna poetka wzięła udział w prelekcji poświęconej twórczości Kornela Filipowicza. Obok autorki „Tutaj” na teatralnej scenie gościliśmy przyjaciół związanego ze Śląskiem Cieszyńskim prozaika Kornela Filipowicza, a spotkanie poprowadził przyjaciel poetki krakowski profesor Bronisław Maj. Publiczny występ Wisławy Szymborskiej w Cieszynie mógł być zaskoczeniem, ale noblistka zawsze wiernie stała na straży twórczości trochę dziś zapomnianego, a bliskiego jej sercu autora „Cieni”.

Przed trochę ponad miesiącem Biblioteka Miejska w Cieszynie z okazji 15 rocznicy przyznania Nagrody Nobla Wisławie Szymborskiej zorganizowała konkurs poświęcony polskim noblistom. Pewnie nikt nie spodziewał się najgorszego, choć z Krakowa dochodziły do nas smutne informacje o chorobie poetki.

Podczas wspomnianego spotkania w teatrze uważny widz za sceną mógł dostrzec obserwującego Wisławę Szymborską jej sekretarza poetę i wykładowcę UJ Michała Rusinka. Wówczas stał w cieniu. Dziś spoczywało na nim, być może, jedno z najtrudniejszych zadań w jego życiu. Musiał poinformować o śmierci Wisławy Szymborskiej. Poetka – według jego słów - zmarła we śnie. Osierociła wszystkich, którzy kochają literaturę.

(lg)